Nr. 10.

HODOWCA DROBIU

Rok III.

Wychodzi raz na miesiąc w objętości 1 arkusza.
Prenumerata wraz z przesyłką wynosi:
W Państwie Austryackiem: rocznie 6 koron, półrocznie 3 kor.
W Rossyi: rocznie 3 rs.. półrocznie 1 rs. 50 kp
W W. Ks. Poznańskiem i w Niemczech: rocznie 6 marek, półrocznie 3 marki.
W innych krajach: rocz. 8 franków półrocz. 4 franki.
Członkowie Towarzystwa otrzymują czasopismo bezpłatnie.

Redakcya i Administracya „HODOWCY DROBIU" we Lwowie ul. Kochanowskiego l. 33.
Należytość przesyłać najdogodniej za przekazem pocztowym pod adresem skarbnika, p. **Stanisław Krupka**, Lwów, Namiestnictwo.
Inseraty zamieszcza się za opłatą wedle umowy.
Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.
Numer jeden kosztuje w miejscu **50 h.**



CZASOPISMO POŚWIĘCONE HODOWLI, ZAPOBIEGANIU I LECZENIU CHORÓB DROBIU, GOŁĘBI, PTACTWA OZDOBNEGO I SPIEWAJĄCEGO, KROLIKÓW I INNYCH MNIEJSZYCH ZWIERZĄT DOMOWYCH.

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA CHOWU DROBIU, GOŁĘBI I KRÓLIKÓW,
pod redakcyą Prof. Dr. J. SZPILMANA.

Lwów, dnia 1. Października 1902 r.

W sprawie podniesienia hodowli drobiu.

Okólnik c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 26. marca 1902 l. 8.183 do wszystkich rządów krajowych.

Nader ważna hodowla drobiu pozostała w niektórych krajach koronnych w stosunku do innych gałęzi kultury w zastoju. Produkta osiągnięte z hodowli drobiu stanowią ważną rubrykę dochodów, a wywóz tych produktów wzmaga się w ostatnich latach, pomimo coraz większej konkurencyi Rossyi, Serbii i Włoch.

Doniosłe znaczenie gospodarcze hodowli, pomijając znaczną konsumcyę wewnętrzną, da się najlepiej ocenić z porównania wywozu i przywozu; i tak w r. 1894 wywieziono z Austro-Węgier drobiu i produktów hodowli drobiu razem za $53^1/_2$ milionów zł., w przeciwstawieniu do sumy 9·2 miliona zł. przypadającej na przywóz; a zatem hodowla drobiu osiągnęła w r. 1894 przez eksport czysty dochód w kwocie 44 milionów zł. czyli activum 88 milionów koron.

W r. 1900 wykazał już bilans handlowy przy wywozie 69·6 mil. zł., import 19·5 mil. zł. t. j. activum 50·1 mil. zł. czyli 100·2 mil. koron.

Skutkiem tego zwiększonego dochodu wykazany czysty dochód rozdziela się na:

drób	7·4 mil. zł.
jaja	35·9 „ „
pierze do pościeli . .	7·2 „ „
inne pierze i t. d. . .	0·3 „ „

Stosunek, w jakim obie połowy monarchii co do wywozu jaj, tego najważniejszego artykułu eksportowego, partycypują, przedstawia się co do Austryi i Węgier jak 4 : 5, z czego wynika, że hodowla drobiu i dla tej połowy monarchii ma niepoślednie znaczenie.

Nie można jednak zaprzeczyć, że, jak to z różnych miarodajnych stron niejednokrotnie podnoszono, prowadzenie hodowli drobiu w Austryi nie odpowiada wcale słusznym wymaganiom i że dlatego wskazanem jest, przez świadome celu postępowanie usuwać wszędzie braki widoczne w tej ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego. Wobec tego stanu rzeczy Ministerstwo rolnictwa postanowiło zająć się podniesieniem hodowli drobiu a szczególniej zbadaniem przyczyny wzmiankowanego wyżej braku postępu w krajowej hodowli drobiu.

Przyczyny tego zastoju w części szukać należy w tem, że więksi właściciele dóbr, w których racyonalne prowadzenie gospodarstwa jest zarazem szkołą i wzorem dla małych gospodarstw, w ogólności mało się zajmują hodowlą drobiu. Zresztą pomijając brak organizacyi handlu drobiem i jajami utrudnia do pewnego stopnia rozwój hodowli ta okoliczność, że w poszczególnych krajach nie ustalono jeszcze, jaką rasę drobiu i produkta skrzyżowania byłoby najkorzystniej hodować stosownie do miejscowych warunków i potrzeb. Nadto trzeba i to

uwzględnić, że w niektórych krajach różne Towarzystwa mające ten sam terytoryalnie obszar równorzędnie pracują i że w poszczególnych wypadkach chów drobiu szportowego niekorzystnie oddziaływa na chów drobiu użytkowego; a wreszcie niepomyślny wynik i w tem leży, że rozdawanie jaj rozpłodowych, drobiu rasowego i kurników zarodowych rozdrobniane jest i rozciąga się na wielkie obszary.

Zdaniem Ministerstwa rolnictwa powinny być naprzód w każdym kraju ustalone rasy drobiu i produkta skrzyżowania dające się z korzyścią hodować, jakoteż wyznaczone odpowiednie obszary hodowlane, następnie przy wspólnej działalności wszystkich zajmujących się hodowlą stowarzyszeń i związków trzebaby ułożyć lokalny plan dla poszczególnych terenów hodowlanych, przyczem należałoby koncentrować rozdawanie kogutów rasowych, kurników i jaj rozpłodowych i ograniczyć o ile możności na obszar ściśle oznaczony.

Znaną jest powszechnie rzeczą, że hodowla drobiu w wielu miejscowościach dla małego gospodarza jest wielkiego znaczenia ubocznem zajęciem, które racyonalnie prowadzone może przynieść znaczny poboczny dochód. Także fakt stale wzmagającej się konsumcyi jaj ze strony publiczności dowodzi konieczności podniesienia hodowli drobiu; nie rozchodzi się tylko o utrzymanie obecnego stanu, ale o zwiększenie produkcyi hodowli drobiu, a tem samem o spotęgowanie eksportu. Szczególnie w okolicach pod względem klimatycznym lepiej położonych i w ogóle tam, gdzie są korzystne warunki co do żywienia drobiu, możnaby w tym kierunku wiele zdziałać.

C. k. Ministerstwo rolnictwa zwróciło się więc do Rządów krajowych, żeby się odniosły do Towarzystw gospodarczych i t. d. z wezwaniem, żeby te w uwzględnieniu naprowadzonych motywów zajęły się w swoim zakresie działania sprawą podniesienia hodowli drobiu i wynik swych obrad i badań temuż Ministerstwu przedstawiły. Do obrad tych należałoby zaprosić ludzi fachowych, jakoteż Towarzystwa chowu drobiu.

Przytem należałoby określić znaczenie gospodarcze hodowli drobiu dla poszczególnych obszarów tak ze względu na eksport jak i na zaopatrzenie większych miast, potrzeby domowe (dla włościan) jakoteż ze względu na większy ruch obcych, a nadto trzeba postanowić, do jakiego celu i kierunku użytkowego hodowli należy lub w przyszłości należałoby dążyć co do poszczególnych gatunków drobiu przy uwzględnieniu stosunków zbytu i żywienia i innych gospodarczych warunków.

Na podstawie tych badań należałoby celem ustanowienia lokalnych planów hodowlanych przedstawić wnioski co do wyboru ras, a ewentualnie co do odpowiednich produktów krzyżowania. Należałoby n. p. co do kury podać, czy się więcej wagi przykłada do produkcyi jaj czy też mięsa, czy ma ona produkować dużo jaj, czy też jaja wielkie, czy też zimowe, czy pożądane są kury duże, a szczególniej mięsne, czy zahartowane, czy też szybko rosnące, czy dobrym kwokom należy dać pierwszeństwo i t. d. i czy według tych własności wybrana t. j. zaproponowana rasa ma służyć do czystej hodowli, albo też do krzyżowania z kurą krajową danej okolicy i jakie przymioty ma mieć ta kura krajowa.

W ten sam sposób należałoby ustalić hodowlane cechy dla ptactwa wodnego t. j. dla chowu kaczek i gęsi.

Po ustaleniu w ten sposób dla pewnych obszarów poszczególnych gatunków drobiu t. j. po określeniu celu hodowli i wyborze rasy (dla czystej hodowli lub dla skrzyżowania) należałoby zwrócić uwagę na te stosunki, i nadużycia, które dotychczas nie sprzyjały hodowli i przedstawić stosowne wnioski celem usunięcia tych braków.

W uwzględnieniu postawionego programu hodowli i okoliczności przemawiających za wyborem rasy i w uwzględnieniu miejscowego zwykłego trybu hodowli i jej braków należałoby dla ważniejszych obszarów hodowlanych ustalić pewien plan dla lokalnej hodowli, w którym następujące punkta powinno się rozważyć:

1. Jaka rasa obiecuje najlepsze i najpewniejsze wyniki.

2. Czy krajowa rasa (kur, kaczek, gęsi) ma być nadal czysto hodowana i tylko przez staranny dobór płciowy przy zupełnem uwzględnieniu jej właściwości uszlachetnioną, czy też ma się obce rasy hodować.

3. Czy ma się hodowcom zalecać trudniejszy chów czysty, czy też lżejszy przez krzyżowanie drobiu krajowego z samcami czysto rasowemi.

4. Co jest więcej wskazanem, czy rozdawanie stadek zarodowych i rasowych jaj rozpłodowych, czy też tylko nadawanie czystorasowych samców.

5. Czy kurniki rasowe i jaja rozpłodowe mają być tylko stacyom i zakładom zarodowym nadawane.

6. Co należy zarządzić celem rychłego usunięcia z hodowli nieodpowiedniego drobiu, zwłaszcza nieodpowiednich samców.

7. Skąd można sprowadzać rasowe stadka (kurniki), jaja rozpłodowe, osobniki męskie (szczególniej kury rasowe)? Czy istnieją tego rodzaju stacye czyli zakłady zarodowe?

8. W jakim kierunku co do wychowu, utrzymywania i żywienia drobiu potrzebnem by było pouczanie.

9. Jakie środki byłyby wskazane co do ożywienia i poparcia zbytu drobiu i jaj.

10. Czy dla regularnej kontroli chowu i dla zastąpienia interesów hodowli w poszczególnych miejscowościach i gminach nie należałoby zamianować mężów zaufania (delegatów), albo potworzyć filie miejscowe ze strony Towarzystw chowu drobiu, a względnie może inna organizacya byłaby wskazaną.

11. Dalej należy rozważyć, czy nie wypada postawić zasady, że Towarzystwa chowu drobiu zadanie swoje w pierwszej linii powinny przeważnie w chowie drobiu gospodarskiego (użytkowego) upatrywać i w tym kierunku swoją pracę i siły skierować, aby wyłącznie tylko rasy uznane za dobre rozszerzać, rasy bowiem pod względem gospodarczym mniejszej wartości dla rentownego trybu hodowli się nie nadają i tylko jako drób

szportowy mogą być uważane. Przez ograniczenie głównej działalności Towarzystw do kilku ras pożytecznych praca tychże byłaby uproszczoną i ułatwioną, a nadto osiągnęłoby się i to, że na wystawach drobiu drób użytkowy zająłby pierwsze miejsce przed drobiem szportowym (zbytkowym), skutkiem czego wystawy drobiu miałyby dopiero prawdziwe znaczenie dla tej ważnej gałęzi gospodarstwa.

Towarzystwa chowu drobiu mają się oświadczyć także o ważności celowej i do warunków miejscowych zastósowanej organizacyi, o tworzeniu filii i grup miejscowych, ustanawianiu delegatów (mężów zaufania), jakoteż o konieczności stowarzyszeń (spółek) dla handlu jajami i drobiem jakoteż na jakiej podstawie te stowarzyszenia miałyby być urządzone i w jakim czasie do życia powołane.

Po otrzymaniu tych dat Ministerstwo rolnictwa zamierza na podstawie tych przedwstępnych badań zasięgnąć opinii rady kultury krajowej, oraz zawiadomić o akcyi Wydziały krajowe.

Przedstawiając ten okólnik w dosłownem brzmieniu uprasza Wydział Szanownych Członków o łaskawe nadesłanie odpowiedzi na powyższe pytania z uwzględnieniem warunków hodowli w poszczególnych okolicach. Odpowiedzi te zostaną w „Hodowcy drobiu“ wydrukowane. Nadto uchwalił Wydział w tej sprawie zwołać d. 1. listopada b. r. ankietę celem omówienia nagromadzonego materyału. Mamy nadzieję, że akcya rozpoczęta przez Ministerstwo rolnictwa wyda dobre owoce, w każdym razie jest to pierwszy krok naprzód ze strony Rządu, dotychczas bowiem cała akcya na polu hodowli drobiu, spoczywała w rękach paru Towarzystw i kilku chętnych jednostek, które nie mając poparcia miały wielkie trudności do zwalczania. Cieszy nas to, że wyższe sfery sprawę hodowli drobiu traktują podobnie jak chów koni i t. d. poważnie i jak na to ze względu na przytoczone cyfry co do wywozu zasługuje.

J. Szpilman.

Wiadomości ekonomiczne i statystyczne.

Wywóz masła, drobiu i jaj z Galicyi do Niemiec i Anglii przedstawia rocznie wartość około 40 mil. koron, a dotychczas prawie cały znajdował się w rękach agentów, subagentów i t. d. żydowskich lub niemieckich. Transporty kierowały się przeważnie na Berlin, stąd szły do Anglii i do prowincyi nadreńskich. Aby wywóz ten scentralizować i unormować, zawiązało się w ostatnich czasach we Lwowie Stowarzyszenie pod firmą „Pierwszej Galicyjskiej Spółki Transportowej“ z poparciem finansowem w banku galicyjskim dla handlu i przemysłu, które zaczęło kolosalnie to źródło exploatować prawidłowo. Pierwszem staraniem spółki było unormowanie transportów. Dotąd wagony z wyż wymienionymi produktami szły ze Lwowa do Berlina około 5 dni; po unormowaniu transportu przez spółkę, termin ten skrócono do 50 godzin, co przyczynić się powinno do powiększenia eksportu, ze względu na otrzymaną tym sposobem ważną korzyść co do świeżości towaru, a więc zwiększenia nań popytu.

KRONIKA.

* **Przechowywanie jaj.** „Berliner Markthallen-Zeitung“ podaje opis doświadczeń robionych w tej kwestyi w Niemczech. W tym celu jaja świeże zebrane w czerwcu w różny sposób przechowywano i po ośmiomiesięcznem przechowywaniu obliczano ilość jaj zepsutych w końcu lutego. Wynik był następujący. Na 100 jaj świeżych okazało się:

przy przechowywaniu w wodzie słonej	100 zepsutych
po zapakowaniu w papier	80 „
„ zanurzeniu w mieszaninie kwasu salicylowego i glicyryny	80 „
„ posypaniu solą	70 „
przy przechowywaniu w otrębach	70 „
po pokryciu parafiną	70 „
„ posmarowaniu mieszaniną kwasu salicylowego i gliceryny	70 „
„ zanurzeniu na 12—15 sekund w wodzie wrzącej	50 „
„ zanurzeniu w rozczynie hałunu	50 „
„ „ „ kwasu salicylowego	50 „
„ pokryciu krzemianem potasu	40 „
„ posmarowaniu smalcem wieprzowym	20 „
przy przechowywaniu w popiele drzewnym	20 „
po powleczeniu gummilakiem	20 „
„ „ mieszaniną kwasu borowego i krzemianu potasu	20 „
„ powleczeniu nadmanganianem potasu	20 „
„ pokryciu waseliną	0 „
przy przechowywaniu w wodzie wapiennej	0 „
„ „ w rozczynie krzemianu potasu	0 „

Wiadomości bieżące.

— **Ankieta** w sprawie podniesienia hodowli drobiu odbędzie się we Lwowie, w myśl uchwały Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu, **w Sobotę, dnia 1. listopada b. r.** o godzinie 10. przed południem w sali Towarzystwa muzycznego (Lwów, ul. Czarnieckiego 8, na I. piętrze). Gdyby obrady w Sobotę nie ukończyły się, to dalszy ciąg ankiety odbyłby się dnia następnego, w Niedzielę. Wydział zwraca się do wszystkich Członków z uprzejmą prośbą o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tej ankiecie, będąc pewny, że Sz. Członkowie w interesie kraju nie pominą tej sposobności i licznie się stawią we Lwowie.

Na początku tego numeru podajemy w dosłownem tłumaczeniu okólnik c. k. Ministerstwa rolnictwa w sprawie podniesienia hodowli drobiu, wystosowany do wszystkich rządów krajowych, które odniosły się celem wdrożenia akcyi do Towarzystw rolniczych, te zaś do krajowych Towarzystw chowu drobiu. Nasze Towarzystwo otrzymało zarówno od Tow. rolniczego w Krakowie jak i Tow. gosp. we Lwowie wydrukowany na wstępie numeru okólnik do zaopiniowania. Chcąc w tej kwestyi swoje wnioski przedstawić i odpowiedzieć na wszystkie w tym okólniku podane pytania, uważał Wydział za stósowne okólnik ten naprzód wydrukować, ażeby członkowie mogli się w nim rozpatrzyć i mieli czas wnioski swoje i życzenia sformułować. O ile to możebnem, uprasza Wydział o łaskawe przysłanie odpowiedzi i swoich uwag na poruszone przez c. k. Ministerstwo rolnictwa pytania, nadmieniając, że uwagi te zostaną ogłoszone w „Hodowcy“. Nadto uchwalił Wydział odnieść się do Wydziału krajowego, Towarzystw rolniczych, kraj. Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu, które nad tą sprawą podczas wystawy ostatniej w zwołanej ad hoc ankiecie się zastanawiało, o przysłanie swoich delegatów oraz zaprosić wszystkie osobistości, zasłużone na polu hodowli drobiu.

— **Wystawa drobiu, gołębi i królików** odbyła się w Tarnowie d. 28. i 29. września b. r. pod protektoratem p. Zofii Dunajewskiej, żony radcy Namiestnictwa i starosty tamtejszego, za staraniem Członka naszego Towarzystwa wielce zasłużonego i niezmordowanego w pracy, Prof. Tadeusza Czaykowskiego, redaktora Głosu rolniczego i profesora gospodarstwa w męskiem seminaryum nauczycielskiem, który zajmuje się gorliwie podniesieniem kultury i hodowli w powiecie Tarnowskim. Bliższe szczegóły o tej wystawie, którą chętnie nasze Towarzystwo poparło przez wypożyczenie klatek wystawowych, udzielenie afiszy i dyplomów, — później podamy.

— **Wystawę młodego drobiu i królików** urządza I. austr. węg. Towarzystwo chowu drobiu w Wiedniu w Praterze N. 20. w czasie od 10. do 13. października b. r. Wystawa ta zapowiada się świetnie. Zgłoszenia napływają licznie. Termin ostateczny do 6. października b. r. Zgłoszenia przyjmuje Sekretaryat w Wiedniu (II. Prater N. 25.) i udziela chętnie wszelkich wyjaśnień.

— **Zwrot trójki drobiu (królików)** otrzymanych bezpłatnie od Towarzystwa celem założenia stacyi zarodowych. Uprasza się Szan. Członków, którzy otrzymali stacye zarodowe (kurniki) t. j. kury, kaczki, gęsi, pantarki, indyki, gołębie i króliki w roku zeszłym lub w roku bieżącym na wiosnę, żeby zwrócili trójki (pierwszą względnie drugą) albo też żeby usprawiedliwili niemożność zwrotu, do którego się własnym podpisem na deklaracyi zobowiązali. Zwrócony drób (króliki i t. d.) należy przysyłać pod adresem sekretarza: Eugeniusz Terlecki, Lwów, ul. Kochanowskiego l. 33. (Akademia weterynaryi).

— **Zgłoszenia o stacye zarodowe** (kurniki) na rok bieżący przyjmuje kraj. Towarzystwo chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie pod adresem sekretarza: Eugeniusz Terlecki, Lwów, ul. Kochanowskiego l. 33. Należy podać, jaki drób (gołębie, króliki) i jakiej rasy Szan. Członkowie życzą sobie hodować. Nadanie kurników (stacyi zarodowych) nastąpi w październiku r. b..

— **„Hodowla królików“.** Władysława Karola D. Falkowskiego, jako odbitka z „Hodowcy drobiu“ jest do nabycia w Redakcyi za opłatą 1 K. 60 h. bez przesyłki pocztowej, w Rosyi 1 rs. z opłatą pocztową.

Protokół

z V. Walnego zgromadzenia krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie,

odbytego dnia 13. lipca 1902 o godz. 10. przedpoł.

w sali gal. Towarzystwa muzycznego, ul. Czarnieckiego l. 8.

Obecni panowie: Prof. Dr. Szpilman, St. Krupka, Eug. Terlecki, Wenzel, Klimowicz, Hostoński, Borkiewicz. Z powodu braku kompletu a następnie z powodu uroczystości obchodu rocznicy bitwy pod Grunwaldem przewodniczący odroczył zgromadzenie, oświadczając, że następne drugie odbędzie się po nabożeństwie i pochodzie o godz. 12$^1/_2$ w południe.

Ponieważ o godz. 12$^1/_2$ w południe zebrał się dostateczny komplet, przewodniczący w obecności 23 członków otwarł posiedzenie, którego odroczenia domagał się członek p. Maysenhälter; po wyjaśnieniu prezesa cofnął jednak swój wniosek, poczem prezes w dłuższej przemowie skreślił historyę Towarzystwa i uwydatnił pomyślny rozwój tegoż. Z kolei po przeczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia przedstawił sekretarz Towarzystwa następujące sprawozdanie z czynności administracyjnych Wydziału, Komitetu redakcyjnego Hodowcy drobiu i ze stanu kurników.

W szczególności podnieść należy na wstępie prawidłowy i pomyślny rozwój Towarzystwa w ubiegłym roku. Ilość członków stale się wzmaga, a w ubiegłym roku t. j. od Maja 1901 do 13. lipca 1902 przybyło 94 członków. Z końcem roku 1900 było członków 92, w roku 1901 115 a obecnie liczy Towarzystwo 220 członków, a m.: właśc. większych posiadłości i dzierzawców 15, księży 3, urzędników różnej kategoryi 32, doktorów medycyny 8, weterynarzy 23, nauczycieli ludowych 13, właścicieli realności 111, włościan i kółek rolniczych 15, szczególnie między ostatnimi stara się Wydział chów drobiu rasowego rozpowszechniać, czyniąc wszelkie usiłowania, szczególniejszą opieką tę kategoryę członków otacza.

W roku 1901 załatwił Wydział spraw 303, nie wliczając w to bieżącej korespondencyi w odpowiedzi na liczne zapytania co do sposobu żywienia, tuczenia drobiu, próśb o adresy hodowców, od których by można nabyć drób rasowy, jaja i t. d. o rady i środki zaradcze przeciw różnym chorobom. W roku bieżącym po dzień 13. lipca protokół czynności wykazuje liczbę 262 spraw załatwionych.

W ubiegłym roku administracyjnym odbył Wydział 10 posiedzeń.

W szczególności zajmował się Wydział w myśl uchwały IV. Walnego zgromadzenia z dnia 28. kwietnia 1901 rewizyą statutu; wnioski odnośne przedstawi referent tej sprawy a wiceprezes Towarzystwa, pan Radca Nam. Jerzy Piwocki. Rozchodzi się tu głównie o zmianę paragrafów: 3, 5, 7, 13, 14, 19, 20 i 22, a nadto o zawarowanie Towarzystwu prawa tworzenia filii i unormowania stosunku tychże do głównego zarządu.

Nastepnie zastanawiał się Wydział nad propozycyą Zarządu Kółek rolniczych o ustanowienie oględzin weterynarskich drobiu transportowanego na stacyach kolejowych, zajmował się sprawą dręczenia zwierząt (specyalnie drobiu) na placach we Lwowie, postanowił odnieść się do c. k. Namiestnictwa w sprawie wydania przepisów regulujących bicie drobiu sposobem zarobkowym, głównie przez szechterów wykonywane i usunięcia tem samem niehygienicznych stosunków w naszych miasteczkach i wydał orzeczenie co do projektu ustawy o zapobieganiu i tłumieniu cholery drobiu, przedłożonego do zaopiniowania przez c. k. Ministerstwo rolnictwa.

W roku 1901 wyjednał Wydział od Wysokiego Sejmu pierwszą subwencyę na cele Towarzystwa i wydawnictwo „Hodowcy drobiu“ w kwocie 600 Koron, a od c. k. Ministerstwa rolnictwa zasiłek w kwocie 1.000 Kor. Z subwencyi tych nabył Wydział za kwotę 250 Kor. wylęgarnię sztuczną systemu Sartoriusa, mamkę dla wykłutych sztucznie piskląt, ovoskop, t. j. lampkę do badania stopnia zapłodnienia jaj, klatkę do tuczenia kaczek, automatyczne pijadełka, korytka na karm, nadto zakupił od 1/I 1901 do 31/III 1901 drobiu i królików za kwotę 1.337 Kor. celem założenia stanu nowych kurników (stacyi zarodowych, co do których stanu poniżej dokładne się poda sprawozdanie) i wydał za kwotę 1115 K. II. rocznik „Hodowcy drobiu“, zawierający 60 rycin i jeden plan litograficzny kurnika gospodarskiego, według pomysłu członka Wydziału, p. Wenzla. Hodowcę drobiu otrzymują wszyscy członkowie bezpłatnie a nadto prenumeruje to pismo *45* prenumeratorów.

Również bezpłatnie rozsyła się to pismo rozmaitym instytucyom i redakcyom w zamian za ich organa, tak że ogółem rozchodzi się „Hodowca drobiu“ w ilości do 350 egzemplarzy.

Redakcya umieszcza artykuły oryginalne ze wszystkich działów hodowli drobiu, gołębi i królików, uwzględniając każdy postęp i wszystkie najnowsze wiadomości ogłasza w bogatej w liczne artykuły kronice. Staraniem Redakcyi jest uczynić to jedyne w języku polskim wychodzące pismo pożytecznem i poczytnem.

Jako odbitkę z „Hodowcy drobiu" wydał Wydział w 300 egzemplarzach dziełko: „Chów królików" napisane przez Władysława Karola Doliwę Falkowskiego (cena za egzemplarz $7\frac{1}{2}$ arkuszy druku z 35 rycinami ustanowiono na 1 K. 60 h). Dziełko to można nabywać w Redakcyi, jakoteż w księgarniach, którym oddano w komis celem rozsprzedaży. W toku jest wydanie książki „Chów gołębi" Eug. Terleckiego a następnie „Choroby drobiu" Prof. Dr. Szpilmana, a w dalszym planie wydanie dziełek o chowie kur, kaczek, gęsi, indyków, pantarek i t. d.

W roku bieżącym urządził Wydział w czasie od 17—19 maja II. wystawę drobiu, gołębi i królików, na którą otrzymał od c. k. Ministerstwa rolnictwa subwencyę w kwocie 500 Kor., od Wydziału kraj. 200 Kor., a od miasta Lwowa 100 Kor., za co na tem miejscu wyraża najszczersze podziękowanie.

Sprawą tej Wystawy zajmował się Wydział na wszystkich posiedzeniach, na których omawiano program, ułożono deklaracye, nabyto 16 nowych klatek (ogółem posiada obecnie Towarzystwo 40 klatek wystawowych), zamówiono afisze, dyplomy i listy pochwalne, zaproszono jurorów, wybrano Komitet wystawy, członków superarbitrum i komisyę dla zakupna drobiu i królików, rozdzielono czynności pomiędzy członków Wydziału na Wystawie, postarano się o przyjęcie jurorów i wystawców i t. d, o zabezpieczenie drobiu, o kasyerów, o służbę do nadzoru, o karm, unormowano sprawę sprzedaży i kupna drobiu na wystawie, która się tylko za pośrednictwem sekretaryatu odbywać mogła z potrąceniem 10% na rzecz Towarzystwa.

Wystawa odbyła się za zezwoleniem Pana Prezydenta m. Lwowa w hali muzycznej na placu powystawowym; przedmioty do dekoracyi, którą się gorliwie zajął członek Wydziału, P. Adam Klimowicz, otrzymaliśmy od gminy miasta Lwowa.

Szczegółowe sprawozdanie z tej Wystawy wraz z wykazem nagród ogłoszone zostało w Nr. 6. i 7. Hodowcy drobiu. Według katalogu tej II. wystawy, w której brali udział tylko członkowie naszego Towarzystwa, było według katalogu wydanego o 11 wystawców więcej jak w r. 1900 podczas I. wystawy, w której udział brało także Towarzystwo chowu drobiu, goł. etc. w Jarosławiu. Liczba okazów przeszła również nasze oczekiwania, kur stadek było 94 (o 26 więcej jak w r. 1900), a sztuk 268 t. j. o 75 więcej jak w r. 1900, ogółem było okazów 656 o 50 sztuk więcej jak w r. 1900.

Wynik finansowy Wystawy przedstawi osobno p. Skarbnik.

Przychodzimy obecnie do stanu kurników.

W roku 1900 założono kurników	20		
zniesiono	„ 6		
pozostało	„ 14	wartości 363 K.	

Co do ilości było kur	30
kaczek	3
gęsi	3
król. (baran frac.	2
Razem	38

W roku 1901 zniesiono z powyższych 14 kurników jeszcze 4, tak że pozostało właściwie 10 kurników (stacyi zarodowych), z tych kurników 9 zwróciło przepiany deklaracyą przychowek, więc uważać je należy również już za kurniki zniesione, a jedynie zawód danej rasy obowiązani są członkowie nadal utrzymywać. *Istnieje więc tylko jeden kurnik z r. 1900.* Wartość wszystkich 20 kurników wynosiła 558 K., straty skutkiem zniesienia kurników, choroby lub padnięcia sztuk wynosiły . . . . . . 318 K.
a straty skutkiem odpisania kurników z powodu zwrócenia przychowka . . . . 220 K.

Razem więc wynoszą straty . . . . . 538 K.
pozostaje więc reszta wartości w kwocie *20 K.* (ten jeden kurnik).

W roku 1901, t. j. od początku tego roku aż do 31/III 1902 t. j. w roku administracyjnym, założono stacyi zarodowych (kurników):

kur	49
kaczek	10
gęsi	6
pantarek	2
indyków	1
gołębi	1
królików	6
Razem	75.

Z tego zniesiono stacyi zarod. kur 8, kaczek 3, gęsi 1, razem 12; pozostaje więc stacyi zarodowych (75—12) = 63.

Ogółem było w tym roku co do ilości:

kur	165
kaczek	29
gęsi	16
pantarek	6
indyków	3
gołębi	2
królików	17
Razem	238

Co się tyczy wartości, to w tym czasie nabyto drobiu i królików za kwotę *927 Koron.*

Wartość utworzonych stacyi zarodowych z przychowku obliczono na kwotę *410 Koron.*

Razem ogólna wartość kurników w tym okresie czasu	1.337 Koron.
straty skutkiem zniesienia kurników przez choroby i śmierć drobiu	194 „
Tak że właściwa wartość wynosi	1.143 Koron.

Od 1. kwietnia pod koniec czerwca 1902 założono stacyi zarodowych:

kur	11	(31 sztuk)
kaczek	1	(2 „)
królików	8	(15 „)
Razem	20	= 48 sztuk.
dodać do tego	1 stacyę	z roku 1900.
„	63 stacyi	„ 1901/2

Otrzymamy sumę . . 84 stacyi zarodowych czyli kurników, będących obecnie realną własnością Towarzystwa.

W ogóle założono od początku istnienia Towarzystwa (1900: 20 + 1901/2: 75 + 1902: 20) = 115 kurników.

Co się tyczy wartości kurników, założonych od 1. kwietnia 1902 do końca czerwca 1902, to zakupiono drobiu

za kwotę	599 Kor.
Przychowek wartości	51 „
Dar	12 „
	662 „
Straty skutkiem padnięcia	47 „
Razem	615 Kor.

tak że cały żywy inwentarz począwszy od r. 1900. przedstawia wartość (1900: 20 + 1901/2: 1143 + 1902: 615 Kor.) = *1778 Koron.*

Co się tyczy ras, to od roku 1901 do końca czerwca 1902, posiadało Tow. rozmaitych ras, i tak:

Plymouth Rocks jastrzęb.	7.14
„ „ białe	1.2
„ „ żółte	1.1
Włoskie kuropatwie	6.15
„ czarne	2.2
„ białe	2.3
Houdan	5.9
Minorki	2.6

Kochiny złot. żółte	2.4
Langshany czarne	4.9
„ białe	2.4
Brahma jasne	3.5
„ popielate	1.2
Zielonóżki	4.9
Niebieskie	2 4
Paduańskie	3.8
Indyjskie bojujące	1.2
Dorking	1.5
Bantamy złote	1.2
Kaczki.	
Aylesbury	1.2
Labrador	2.4
Rouen	1.2
Peking	7.9
Gęsi.	
Emdeńskie	3.6
Chersońskie	1.1
Indyki (Mamuty).	
Mamuty ameryk.	1.2
Pantarki.	
Niebieskie	2.4
Gołębie.	
Listonosze	1.1
Króliki.	
Angora	1.1
Barany angielskie	1.1
„ francuskie	2.3
Olbrzymy belgijskie	3.5
„ wiedeńskie	1.1
Srebrzyste	3.6

Dalej przedstawił stan majątkowy Towarzystwa p. Skarbnik, podając w szczegółowem sprawozdaniu wszelkie wydatki i przychody.

Ogólne zestawienie kasowe

za czas od 1. kwietnia 1901 do końca marca 1902.

Dochody.

Pozostałość z końcem marca 1901	448	K	83	h
Wkładki członków	758	„	—	„
Prenumerata i anonsy	278	„	05	„
Subwencye	1600	„	—	„
Nadzwyczajne	25	„	82	„
Razem	3110	K	70	h

Wydatki.

Kancelaryjne i administracyjne	371	K	21	h
Na inwentarz	1080	„	79	„
Na wydawnictwo czas. „Hodowca drobiu“	1115	„	85	„
Nadzwyczajne	8	„	40	„
Pozostałość z końcem marca 1902	534	„	45	„
Razem	3110	K	70	h

Bilans.

Stan czynny.

Gotówka	534	K	45	h
Wartość klatek wystawowych	728	„	84	„
„ pijadełek	80	„	—	„
Do przeniesienia	1343	K	29	h
Z przeniesienia	1343	K	29	h
Wartość tablic rozwoju drobiu	240	„	—	„
„ wylęgarni i przyrządów	313	„	41	„
„ kurników	1143	„	—	„
Razem	3039	K	70	„

Stan bierny.

Majątek czysty	3039	K	70	h

Po wyjaśnieniu na życzenie p. Szajera co do kosztów i celu zakupna wylęgarni i innych sprzętów do hodowli drobiu, sprowadzonych od Sartoriusa i odpowiedzi na jego uwagi co do Redakcyi „Hodowcy drobiu“ uczynił p. Dobrzański wniosek, aby wyrazić wdzięczność i uznanie redaktorwi „Hodowcy drobiu“ za skuteczną i gorliwą działalność, który to wniosek jednomyślnie przyjęto. Na wniosek przewodniczącego wyraziło Walne zebranie podziękowanie i uznanie pp. sekretarzowi i skarbnikowi za ich gorliwe i staranne zajmowanie się sprawami Towarzystwa i za wzorowe prowadzenie wszystkich ksiąg, poczem P. Eulenfeld wniósł imieniem Komisyi rewizyjnej udzielenie Wydziałowi absolutorium, co jednogłośnie przyjęto.

Z kolei p. Maysenhälter i p. Szajer uczynili wniosek, aby Walne zgromadzenie w uznaniu wielkich zasług, położonych około rozwoju Towarzystwa, mianowało przewodniczącego tegoż Towarzystwa, Prof. Dr. Józefa Szpilmana, pierwszym członkiem honorowym. Po objęciu przewodnictwa przez Wiceprezesa, c. k. Radcę Piwockiego, Walne Zebranie przez aklamacyę wniosek ten jakoteż wniosek Wydziału, zamianowania Władysława Karola Doliwę Falkowskiego 2gim członkiem honorowym Towarzystwa, jednomyślnie przyjęło.

W dalszym ciągu referował p. Radca Jerzy Piwocki projekt zmiany statutu w myśl uchwał Wydziału, a mianowicie zaproponował:

co do §. 3. opuścić końcowy ustęp: *z wyłączeniem wszelkiego zysku.*

§. 4. Punkt d wypuścić i wsunąć jako ostatni ustęp: *Zakładanie filii w Galicyi w miejscowościach, gdzie Wydział uzna za stosowne.*

§. 5. Majątek Towarzystwa składa się z funduszu obrotowego, który powstaje: z wpisowego, z wkładek członków, darów, subwencyi, ewentualnych dochodów z Wystaw (dodatek końcowy) *tudzież z inwentarza żywego i martwego.*

§. 7. Członek zwyczajny nieuiszczający wkładek przez 6 miesięcy *będzie wezwany przez Wydział Towarzystwa do wyrównania zaległości. Gdyby wezwany temu do końca roku zadość nie uczynił,* traci prawa członka zwyczajnego i zostaje z Towarzystwa wykreślony.

§. 9. *W pierwszem półroczu każdego roku* zwołuje Wydział zwyczajne Walne Zgromadzenie, które wybiera *na lat trzy* Wydział, składający się z prezesa, zastępcy prezesa, sześciu wydziałowych i trzech zastępców wydziałowych. O wyborze roztrzyga absolutna większość. (Dodatek końcowy) *Co roku ustępuje $^1/_3$ część wydziałowych, których w pierwszym i drugim roku oznaczy los. Wylosowani mogą być napowrót wybrani. Prezes i wicepreses wybierani zostają na lat trzy.*

§. 13. *O powzięciu uchwały o wydatku powyżej 100 K. aż do wysokości 500 K. postanawia Wydział w zwykłym komplecie (§. 12.). Gdy chodzi o wyższy wydatek, postanawia o tem Wydział w obecności prezesa lub jego zastępcy i 6 członków, względnie zastępców Wydziału i usprawiedliwi ten wydatek przed następnem Walnem Zgromadzeniem.*

§. 14. (Poprawka stylistyczna) Prezesowi lub tegoż zastępcy przysługuje prawo *wydatkowania do kwoty 100 K.*

§. 16. (dodatek końcowy jako *alinea h*).

Rozpatrywanie wniosków członków. Wnioski takie muszą być przedstawione Wydziałowi Towarzystwa przynajmniej w 4 tygodnie przed terminem Walnego zgromadzenia. Nagłe wnioski zgłoszone dopiero na Walnem Zgromadzeniu muszą

być poparte przynajmniej przez 10 członków, jeżeli mają być poddane pod dyskusyę.

§. 17. Walne Zgromadzenie zwołuje Wydział, zawiadamiając o tem pisemnie członków a równocześnie ustanawia porządek dzienny. Na Walnem Zgromadzeniu musi być obecną połowa członków zwyczajnych we Lwowie zamieszkałych lub *liczba zebranych ogółem członków odpowiadająca tej połowie.* Gdyby Walne Zgromadzenie dla braku takiego kompletu odbyć się nie mogło, wystarczy na następującem drugiem Zgromadzeniu z tym samym porządkiem dziennym dowolna ilość członków. (dodatek końcowy) *To drugie Zgromadzenie może się odbyć tego samego dnia, w godzinę później.*

§. 19. (dodatek końcowy) . . . . Jeśli arbitrowie na osobę superarbitra zgodzić się nie mogą, roztrzyga między proponowanymi los, *który ciągnie prezes lub jego zastępca.*

§. 20. (dodatek końcowy) . . . . O wystąpieniu należy donieść Wydziałowi pisemnie. *Występujący obowiązany jest wkładki zapłacić do końca roku.*

§. 22. O zmianie statutów Towarzystwa *postanawia* Walne Zgromadzenie w obecności przynajmniej $^1/_3$ części członków, *zaś o rozwiązaniu Towarzystwa w obecności przynajmniej połowy członków bezwględną większością głosów.*

Następnie przedstawił referent P. Radca Nam. J. Piwocki projekt statutu dla filii, który niżej przytoczony bez zmiany został przyjęty:

§. 1. Celem filii lwowskiego krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików w . . . . . jest dążenie w swoim okręgu do celów określonych w §. 3. statutu głównego Towarzystwa.

Okręgiem działalności filii są powiaty polityczne. . . . .

§. 2. Siedzibą zarządu filii jest. . . . .

§. 3. Do osiągnięcia celów wymienionych w §. 1. zmierza filia przez urządzanie stosownych zebrań i pouczających odczytów, wystaw, rozpowszechnianie własnych fachowych wydawnictw, tudzież wydawnictw nadesłanych przez zarząd głównego Towarzystwa.

§. 4. Członkiem filii może być każdy nieposzlakowanej czci hodowca względnie amator drobiu, gołębi i królików, przedstawiony Wydziałowi przez dwóch członków zwyczajnych filii i przez Wydział filii przyjęty.

Członek filii jest zarazem członkiem głównego Towarzystwa, do którego kasy opłaty roczne wnosić winien. Z tych opłat wydziela zarząd głównego Towarzystwa 25% i przysyła je do kasy filialnej na zaspokojenie potrzeb filii.

§. 5. Filia może rozpocząć swoją działalność, jeżeli w jej okręgu zgłosiło się przynajmniej 20 członków.

Pierwsze Walne Zgromadzenie filii celem jej ukonstytuowania się zwołuje osoba delegowana w tym celu przez Wydział głównego Towarzystwa.

§. 6. Prawa i obowiązki członków filii określa statut głównego Towarzystwa.

Zresztą członkom filii służy prawo brać udział w zebraniach i zgromadzeniach filii, oraz prawo czynnego i biernego wyboru do Wydziału filii. Nadto każdy członek filii ma prawo wziąć czynny udział w Walnem Zgromadzeniu głównego Towarzystwa z głosem stanowczym, głosuje jednak tylko za siebie, a nie imieniem filii.

Filia jako taka może być reprezentowana na Walnem Zgromadzeniu głównego Towarzystwa przez jednego lub więcej delegatów. Taki delegat, względnie delegaci mają na Walnem Zgromadzeniu głównego Towarzystwa głos stanowczy, który w sprawach ogólnej natury będzie liczony tyle razy, ile razy filia liczy 10 członków, z tem jednak ograniczeniem, że delegat, względnie delegaci mogą mieć najwyżej 10 głosów. Ułamki ponad 10 liczą się tylko wtedy, jeżeli dochodzą liczby 5.

W sprawach wyboru głównego zarządu filia reprezentowana przez delegata, względnie delegatów ma tylko jeden głos.

§. 7. Zwyczajne Walne zgromadzenie filii zwołuje Wydział filialny co roku najpóźniej w miesięcu kwietniu, a wybierany bywa na tem zgromadzeniu bezwzględną większością głosów. Wydział filii na rok następny składa się z prezesa, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika i jednego członka Wydziału.

§. 8. Prezes lub jego zastępca zastępują filię na zewnątrz i podpisują wraz z sekretarzem pisma i obwieszczenia filii.

§. 9. Posiedzenia Wydziału filii zwołuje prezes lub jego zastępca; uchwały Wydziału są ważne, jeżeli powzięte zostały bezwzględną większością głosów w obecności przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków Wydziału.

§. 10. Walne zgromadzenie wybiera Wydział na rok następny (§. 7.), udziela absolutoryum ustępującemu Wydziałowi, rozstrzyga ważniejsze sprawy przez Wydział przygotowane i przedłożone, oraz odwołania przeciw uchwałom Wydziału, postanawia o zmianie statutu i rozwiązaniu filii (§. 14.).

Wszystkie inne sprawy należą do zakresu działania Wydziału filii.

§. 11. Walne zgromadzenie uchwala bezwzględną większością głosów w obecności przynajmniej połowy swoich członków. Gdyby taki komplet członków się nie zebrał, wystarczy na następnem Walnem zgromadzeniu z tym samym porządkiem dziennym jakakolwiek ilość członków.

To drugie zgromadzenie może być zapowiedziane równocześnie z pierwszem na ten sam dzień o godzinę później.

Po odbytem, rocznem Walnem Zgromadzeniu zarząd filii przedkłada zarządowi głównego Towarzystwa zawsze przed terminem jego Walnego zgromadzenia zamknięcie rachunków za rok ubiegły wraz ze sprawozdaniem ze swych czynności i z wynikiem wyboru Wydziału filii na rok następny.

§. 12 Na zgłoszenie $^1/_3$ członków filii, albo na żądanie Wydziału głównego Towarzystwa musi się odbyć nadzwyczajne Walne Zgromadzenie filii.

§. 13. Spory wynikłe ze stosunku filii będą rozstrzygane w sposób określony w §. 19. statutu głównego Towarzystwa.

§. 14. Zmiana statutu filii lub rozwiązanie filii może być uchwalone na Walnem zgromadzeniu w sposób przepisany w §. 22. statutu głównego Towarzystwa.

Jednakże, jeżeli ilość członków filii spadnie poniżej 20, zarząd głównego Towarzystwa może orzec rozwiązanie filii, członkowie filii jednak nie przestają być członkami głównego Towarzystwa.

§. 15. W razie rozwiązania filii majątek jej przypada głównemu Towarzystwu.

Po przyjęciu zmian w głównym statucie i projektu statutu dla filii, z kolei przystąpiono do wyborów nowego Wydziału: Przez aklamacyę wybrani zostali: Prezesem Prof. Dr. J. Szpilman a zastępcą prezesa c. k. Radca Namiestnictwa Jerzy Piwocki.

Do Wydziału wybrani zostali pp.: Neuman Józef, Krupka Stanisław, Dobrzański Karol, Szajer Emil, Żelaszkiewicz Bronisław, Terlecki Eugeniusz.

Zastępcy Wydziałowych: Gojawiczyński Antoni, Wenzel Jan, Klimowicz Adam.

Do Komisyi kontrulującej weszli: Bolesław Eulenfeld i Henryk Lang.

W końcu postanowił p. Szajer rozolucyę, ażeby Wydział mianował członków korespondentów na prowincyi, którzyby od czasu do czasu zasilali nasze czasopismo „Hodowcę drobiu“ rozmaitemi wiadomościami i nadzorowali stacye zarodowe Towarzystwa, — poczem przewodniczący zamknął V. Walne zgromadzenie.

Sekretarz: Przewodniczący:

Eugeniusz A. S. Terlecki. ***Prof. D. J. Szpilman.***

DROBNE OGŁOSZENIA.

Sprowadziwszy dla odświeżenia krwi z innego źródła zarodowe koguty, mam do sprzedania 1 koguta jasnego Brahmaputra. 1 koguta białego Langshana i 0·1 kurę czarną Langhan. — Wszystkie z roku 1901 sztuki okazowe. — **Glinlany. Jarema, nauczyciel.**

Sprzedam następujące gatunki drobiu czysto rasowego: *a)* 2·6 czarnych Langshanów z r. 1902; *b)* 1·2 czarnych Kochinchin, z których jedna kureczka na szyi żółto znaczona — jednak nie zmieszana, z r. 1902; *c)* 1·2 Creve Coeur z r 1902 — z czerwca, 1·0 Creve Coeur, kogut bardzo piękny z r 1901, 1·2 Plymouth-Roks jastrzębiaste, — z których kura jedna z r. 1901, dwójki zaś z r. 1902.
Jarema w Glinianach.

Do sprzedania ma młode króliki olbrzymie flandryjskie i lotaryńskie szare i kremowe srebrzyste, japońskie, barany francuskie i Black and Tan — **Władysław Karol** Doliwa **Falkowski,** Żabcze murowane, p. Ostrów, koło Sokala.

Króliki srebrzyste i olbrzymy belgijskie, czysto rasowe — młode i starsze (60—80 sztuk) ma do sprzedania **Józef Nawratil, Komna**, poczta **Bojkowice** (Morawa).

Zmuszony wyjechać na jeden rok, przeto wysprzedaję mój drób, a mianowicie: 1·1 Kochinchina żółte, z r. 1901, 1·1 Bramaputra białe z r. 1901, 0·2 Plymouth-Roks białe z r. 1901, 0·1 Houdan z r. 1901, 2·1 Langshanów białych z r. 1902, 2·1 1·2 Langshanów czarnych r. r. 1902, 1 0 Langshan czarny z r. 1901, 1·1 Emdeńskie gęsi z r 1901. Wszystkie przedniej jakości. Reflektanci raczą zwrócić się do p. **Jaremy** w Glinianach, który wszelkich wyjaśnień co do gatunku i ceny udzieli.
Zatlokal.

Klub hodowców polskich ras gołębi w Sanoku jako filia lwowskiego Tow. chowu drobiu, ma do sprzedania: 2·2 gołębi szląsko-polskich, para po 8 kor; 1·1 gołębi polskich olbrzymich, 10 koron; 4·4 siwków krakowskich, para od 4—10 koron. — Poszukuje: 1·1 polskich olbrzymich. Adres: p. **Władysław Dukiet w Sanoku.**

Para pawi premiowanych na II. wystawie (paw z wspaniałym do 1·5 m. długim ogonem) do kupienia. Wiadomość w Redakcyi.

SPRZEDAM:
1.1 Indiany czarne.
1.1 białe garłacze berneńskie.
K. Ogrodziński Łyczakowska 117.

Odpowiedzialny redaktor Prof. Dr. Józef Szpilman. **Z Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.**